

ks. Dariusz Lipiec, Siedlce

KATOLICY ŚWIECCY PODMIOTEM APOSTOLSTWA W DZIEDZINIE KULTURY W ŚWIELE NAUCZANIA JANA PAWŁA II

Świecki charakter predestynuje laikat do ożywiania duchem chrześcijańskim rzeczywistości doczesnej. Przez apostolskie zaangażowanie świeckich Kościoł w sposób szczególny wypełnia swoją posługę w świecie. Kościół bowiem dąży do rozszerzania chwały Bożej budując Królestwo Boże, którego początek jest już na ziemi. Jednocześnie towarzyszy on solidarnie całej rodzinie ludzkiej w jej drodze do zbawienia i pełnego wyzwolenia.

Katolicy świeccy uczestniczą w misji Kościoła służąc osobie ludzkiej i społeczeństwu. Służąc człowiekowi, troszczą się oni o poszanowanie godności osoby ludzkiej, jego praw i wolności (ChL 37-39). Służąc społeczeństwu, katolicy świeccy angażują się między innymi w dziedzinę kultury ludzkiej. Celem zaangażowania się laikatu w tę dziedzinę ludzkiej aktywności jest jej ewangelizacja i przenikanie jej duchem Ewangelii¹. W ten sposób Kościół może przyczynić się do uświęcenia oraz humanizacji świata i człowieka.

Podstawą zaangażowania się laikatu w doczesność jest tajemnica Wcielenia Jezusa Chrystusa, przez którą zjednoczył się On z każdym człowiekiem (KDK 22). W dziele zbawienia Chrystus objawił człowiekowi Boga i uczynił go uczestnikiem Bożego życia. Ukazał mu ostateczną perspektywę jego życia w doczesności. Jest to jednocześnie ukazanie człowiekowi jego powołania do wspólnoty z Bogiem i jego godności jako dziecka Bożego. Kościół, posłuszny nakazowi Zbawiciela, wraz z objawianiem światu tajemnicy Boga, objawia człowiekowi tajemnicę o nim samym - „objawia człowieka jemu samemu, ukazuje mu sens jego istnienia, otwiera go na całą prawdę o tym, kim jest i jakie jest jego przeznaczenie” (KDK 22). Z tego względu człowiek jest „pierwszą i podstawową drogą Kościoła [...] wyznaczoną przez samego Chrystusa” (RH 14).

1. Podstawy apostolskiego zaangażowania świeckich w kulturę.

Papież Jan Paweł II uważa, że od kultury zależy przyszłość człowieka. Według niego kultura jest fundamentem, na którym opierają się systemy gospodarcze, społeczne i polityczne. Jest ona podstawowym wymiarem, kształtującym ludzkość jako całość i egzystencję poszczególnych jednostek ludzkich. Jego zdaniem, we współczesnym świecie dokonuje się wiele procesów i zmian kulturowych, zdolnych wstrząsnąć ludzką egzystencją zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym. Z tego względu dziedzina kultury jest przedmiotem szczególnej jego pasterskiej troski.²

W świetle nauczania soborowego, pod pojęciem kultury Jan Paweł II rozumie „wszystko, czym człowiek doskonali i rozwija wielorakie uzdolnienia swego ducha

i ciała; stara się drogą poznania i pracy poddać sam świat pod swoją władzę; czyni bardziej ludzkim życie społeczne tak w rodzinie, jak i w całej społeczności państwowej przez postęp obyczajów i instytucji; wreszcie w dziełach swoich w ciągu wieków wyraża, przekazuje i zachowuje wielkie doświadczenia duchowe i dążenia na to, aby służyły one postępowi wielu, a nawet całej ludzkości" (ChL 44; KDK 53). Z tak rozumianego pojęcia kultury wynika, że jest ona sposobem istnienia człowieka i właściwym sposobem jego bytowania. Człowiek bytuje bowiem zawsze na sposób jakiejś, sobie właściwej kultury. Kultura jest formą bytowania osoby ludzkiej, a jako jej dzieło wykracza poza tę osobę stając się sposobem relacji pomiędzy człowiekiem a światem zewnętrznym³.

Tak ujęte pojęcie kultury jest blisko związane z pojęciem natury. Kultura stanowi przestrzeń pomiędzy człowiekiem, a jego światem zewnętrznym oraz pomiędzy człowiekiem a światem jego wytworów tak, jak pomiędzy skutkiem i przyczyną. Aby zrozumieć kulturę, należy odbyć drogę od skutku do przyczyny lub od przyczyny do skutku. Nie można jej jednak zrozumieć zatrzymując się jedynie na jej skutkach lub przyczynie, to znaczy jedynie na człowieku lub na jego wytworach⁴.

Z dzieł ludzkich należy wyprowadzić wniosek, że kultura powstaje dzięki temu, iż człowiek, przez swoje działanie, wykracza poza ramy swojej wegetatywno-zmysłowej natury⁵. Mając więc na uwadze kulturę, należy jednocześnie mieć na uwadze człowieka, który jest tak ściśle z nią związany, że jest dla niej rzeczywistością pierwotną i podstawową. Osoba ludzka jest tak ściśle zespolona z kulturą, iż nie może się rozwijać inaczej, jak tylko przez kulturę. Dzieje się tak zarówno w wymiarze indywidualnym jak i społecznym bytowania człowieka. Z tego też względu związek człowieka z kulturą Jan Paweł II określa mianem związku konstytucyjnego⁶.

Kultura, łącząc w sobie świat natury i świat ducha, wskazuje na swoiste uduchowienie natury przez poddanie materialnego tworzywa działaniu ludzkiego ducha przejawiającego się w jego inteligencji i woli. Z drugiej natomiast strony dzieła ludzkiej kultury są świadectwem materializacji ludzkiego ducha⁷. Ta wzajemna relacja ducha i materii jest implikacją cielesno-duchowej natury człowieka. Kultura, która jest dziełem całego, cielesno-duchowego, człowieka istnieje w swych przejawach przynależnych zarówno do świata materii, jak i ducha. Potwierdza ona tym samym, że człowiek jest twórcą kultury jako istota integralna - cielesno-duchowa. Potwierdzeniem takiego rozumowania na płaszczyźnie nadprzyrodzonej jest tajemnica Wcielenia Syna Bożego, który połączył w Sobie porządek świata materialnego i duchowego.

Dzięki kulturze, będącej efektem działającego ducha ludzkiego, człowiek żyje życiem prawdziwie ludzkim. Oznacza to, że kultura jest narzędnią przyczyną właściwego kształtu życia człowieka. Poprzez kulturę człowiek odznacza się i wyróżnia spośród istnień widzialnego świata. Życie człowieka, w odróżnieniu od bytowania i życia innych istnień, ze względu na jego duchowy charakter, nazywane jest kulturą.

Kultura sprawia, że osoba ludzka nabiera charakteru transcendentnego. Człowiek przekraczając siebie otwiera się na świat zewnętrzny, który niejako uduchowia. Otwiera się on także na innych ludzi. Dzięki kulturze, człowiek wytwarza pomiędzy sobą a innymi więź interpersonalną, stanowiącą o społecznym charakterze jego bytowania⁸. Podobnie, jak wypełnia przestrzeń pomiędzy człowiekiem a światem, tak również kultura wypełnia przestrzeń pomiędzy ludźmi. Kultura jednoczy ludzi między sobą oraz jednoczy całe wspólnoty ludzkie, a więź kulturowa jest rzeczywistością dynamiczną.

W analogiczny sposób kultura staje się pomostem między pokoleniami i staje się spuścizną przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Społeczny charakter kultury

sprawia, że staje się ona własnością całej ludzkości. Dzięki niej powstaje dziedzictwo kulturowe odznaczające się ciągłością w czasie i przestrzeni⁹.

W obrazie człowieka, jako istoty integralnej i posiadającej samoistną wartość, należy widzieć także związek kultury z Ewangelią. Chrystus objawił pełną prawdę o człowieku jako istocie osobowej obdarzonej godnością. Z tego względu należy afirmować Go dla niego samego i ze względu na niego samego¹⁰. Implikuje to wniosek, że człowiek jest pierwszoplanowym celem kultury¹¹.

Podmiotem tak rozumianej kultury jest każdy, cały i niepodzielny człowiek. Wszyscy bowiem ludzie wyrażają się i obiektywizują przez kulturę.¹² Wśród nich znajdują się również katolicy świeccy. Ich pierwszorzędnym zadaniem jest wychowywanie człowieka. Celem zaś wychowania jest coraz pełniejsza humanizacja, tak by człowiek coraz bardziej „był”, to znaczy, by coraz bardziej umiał być człowiekiem oraz żyjąc pośród innych ludzi umiał nie tylko żyć z nimi, ale także dla nich¹³.

Na czoło wysuwa obecny Papież postulat samowychowania, gdzie podmiotem i przedmiotem kultury jest ta sama osoba. Motywem jego działania powinna być chrześcijańska miłość, która ma skłaniać świeckich do dawania współbraciom coraz doskonalszego daru z siebie. Na płaszczyźnie nadprzyrodzonej samowychowanie jawi się z kolei jako wypełnienie powołania, którym świeckich obdarzył sam Chrystus¹⁴.

Chrześcijańska miłość bliźniego jest także imperatywem do wychowywania innych¹⁵. Katolicy świeccy zostali wezwany przez Boga do dzielenia się bogactwem swego człowieczeństwa. Jest rzeczą konieczną, by stali się oni autorytetem moralnym, zwłaszcza dla ludzi młodych. Doniosłość ich wychowawczej postawy jest ważna szczególnie tam, gdzie kryzys przeżywają całe środowiska, a instytucje wychowawcze pozbawione są autorytetu¹⁶.

Zadania apostołskie katolików świeckich dotyczą także samej kultury¹⁷. Podstawowym ich zadaniem jawi się podnoszenie jej poziomu. Podnoszenie to dokonuje się poprzez jej ustawiczny rozwój¹⁸. Wymaga się od chrześcijan, aby świadomie i odpowiedzialnie włączali się w ten proces¹⁹. Istotnym postulatem dotyczącym podnoszenia poziomu kultury przez katolicki laikat jawi się eliminacja takich tendencji i antywartości, które wypaczają prawdziwy postęp kultury (ChL 44).

Ważnym obowiązkiem katolików świeckich jest ewangelizacja kultury i kultur²⁰. Odbyna się ona przede wszystkim na płaszczyźnie wartości, które charakteryzują kulturę i nadają jej sens moralno-etyczny. Pierwszoplanowym zadaniem jawi się tutaj rozeznanie, które wartości są podatne na oczyszczenie i ubogacenie przez Ewangelię. Następnym etapem jest rozważenie, w jaki sposób Dobra Nowina może przemienić dziedzinę myśli i działań społecznych w ramach kultury i kultur²¹. Koniecznością jest natomiast uchwycenie sposobu, w jaki Ewangelia inspiruje i uczestniczy w tworzeniu się modeli postępowania w poszczególnych środowiskach oraz kryteriów osądu, dominujących wartości, zwyczajów i obyczajów tych środowisk²².

Rozpoznanie wpływu ducha ewangelicznego na kulturę zmierza w konsekwencji do pozytywnego zaangażowania się świeckich w ewangelizowanie kultury i kultur²³. Początkiem tego procesu jest twórcze zaangażowanie się poprzez świadectwo osobiste i dynamizowanie procesów kulturowych. Polega ono na wnoszeniu wartości chrześcijańskich w sektory życia społecznego i kulturalnego²⁴. Podstawową powinnością w tej mierze jawi się obrona własnej kultury i jej wartości w sytuacji zagrożenia. Jako na najlepszy sposób jej obrony wskazuje się podejmowanie własnych inicjatyw. Jest rzeczą pożądaną, aby katolicki laikat podejmował w tym celu współpracę z innymi chrześcijanami²⁵.

Innym zadaniem katolików świeckich jest prowadzenie dialogu ze wszystkimi formami kultury²⁶. Jako warunek do nawiązania i prowadzenia tego dialogu wskazuje się odkrywanie czynników jednoczących poszczególne formy kultury²⁷. Ważnym czynnikiem dla rozwoju dialogu między kulturą i wiarą jest pozyskiwanie przez świeckich do współpracy wszystkich ludzi dobrej woli²⁸. Motywem do podejmowania i prowadzenia dialogu jest świadomość posiadanej misji. Jest rzeczą pożądaną, aby katolicy pozostali przy tym wierni własnej tradycji.

2. Wychowawcza i kulturotwórcza rola narodu

Wielkim wychowawcą człowieka do kultury jest naród, ponieważ istnieje on dzięki kulturze i kultura jest racją jego istnienia²⁹. Naród określany jest przez Jana Pawła II jako wielka wspólnota ludzi złączona wspólną kulturą. Wspólnota ta jest wcześniejsza od każdego swego członka i posiada dziedzictwo kulturowe wyrażające się w religii, historii, twórczości literackiej i artystycznej oraz w podłożu etnicznym, które wspólnie określają charakter narodu³⁰. Dzięki tym czynnikom jest ona predestynowana do tego, aby być doskonałym wychowawcą swych członków do pełni człowieczeństwa. Wraz z rodziną, którą w sobie zawiera, naród daje człowiekowi język jako narzędzie komunikacji i nośnik kultury oraz, co jest istotne, poczucie własnej tożsamości. Poczucie to określa miejsce i rolę osoby ludzkiej we wspólnocie ludów³¹.

Warunkiem wypełnienia przez naród jego wychowawczo-kulturotwórczego zadania jest suwerenność. Jest ona warunkiem tożsamości narodu. Tożsamość z kolei jawi się jako warunek rozwoju kultury narodu. Kultura staje się zatem ostateczną racją suwerenności narodu. Potwierdzeniem tej tezy jest historyczna introspekcja narodu. Dzieje wielu narodów wskazują bowiem, że suwerenność narodu zachowuje się dzięki jego kulturze. W świetle powyższej tezy, obrona suwerenności narodu staje się zasadniczą powinnością wszystkich jego członków, zwłaszcza jednak rządzących, a także przedmiotem troski odpowiedzialnych za stosunki międzynarodowe³².

We współczesnym świecie zadaniem narodu jawi się przede wszystkim troska o wychowanie swych członków zgodnie z własną kulturą, która jest ściśle związana z religią. Naród ma za zadanie również troszczyć się o żyjące w jego ramach rodziny uznając je za bardziej pierwotne wspólnoty wychowawcze. Wreszcie, jak naucza Jan Paweł II, naród powinien bronić suwerenności swojej i innych narodów. Ważnym postulatem w tej dziedzinie jest wyzwalanie narodów z resztek kolonializmu, akceptacja ich odmienności kulturowej i pomoc w budowaniu własnego dziedzictwa kulturowego (por. ChL 44)³³.

3. Rola wychowawców i nauczycieli

Wśród katolików świeckich, żyjących w rodzinach i stanowiących naród, znajdują się tacy, którzy w sposób szczególnie odpowiedzialni są za rozwój kultury i wychowanie. Jan Paweł II w pierwszym rzędzie zalicza do nich wychowawców i nauczycieli. Cięży na nich bowiem duża odpowiedzialność za nasycanie porządku doczesnego wartościami ewangelicznymi (por. DA 7), a wypełnianie tego obowiązku jest prawdziwym apostołstwem (por. DWCh 8). Jako osoby świeckie nauczyciele i wychowawcy uczestniczą w prorockiej funkcji Kościoła. Z tego względu szkoła jest uzupełnieniem wychowania, jakie odbywa się w rodzinie. Sami natomiast wychowawcy i nauczyciele są pomocnikami rodziców w procesie wychowania³⁴.

Pierwszym przedmiotem działalności wychowawczej nauczycieli i wychowawców są ich własne dzieci. To ich apostołskie zadanie jest wewnętrznie związane z ponoszoną przez nich odpowiedzialnością jako małżonków i rodziców. W dalszej kolejności ich wysiłki koncentrują się na powierzonych im pieczy innych dzieciach i młodzieży (FC 36-42; por. DWCh 3). Celem wychowawczej działalności wychowawców i nauczycieli jest formowanie umysłów i sumień wychowanków³⁵. Oznacza ono dostarczanie wychowankom pewnych, sprawdzonych, wiadomości, jak również rozwijanie ich zdolności i inteligencji oraz doprowadzenie ich osobowości do pełnego rozwoju ludzkiego i chrześcijańskiego³⁶.

Podstawowym zadaniem katolickich nauczycieli jest upowszechnianie oświaty na wszystkich poziomach. W wielu miejscach na świecie, również współcześnie, wiąże się ono ze zwalczaniem analfabetyzmu. Analfabetyzm skutecznie bowiem uniemożliwia dostęp do jakiegokolwiek wykształcenia. Stanowi on barierę w dostępie do wielu dóbr kultury dla poszczególnych osób, jak również dla całych grup społecznych. Istnienie analfabetyzmu wiąże się także z zacofaniem gospodarczym i społecznym. Papież Jan Paweł II wskazuje na sprzężenie zwrotne istniejące pomiędzy analfabetyzmem i zacofaniem: analfabetyzm jest skutkiem zacofania, ale również jego istnienie skutecznie opóźnia lub nawet uniemożliwia postęp i rozwój społeczny³⁷.

Proces wychowania dokonuje się w prawdzie. Jest ona przedmiotem przekazywania i poszukiwania w wychowaniu. Wymóg wychowywania w prawdzie wypływa z wolności - prawda jest jej wewnętrzną własnością. Prawda stanowi również centrum tworzenia i przekazywania kultury. Kryterium prawdy w wychowaniu nadaje też wiara, która rodzi kulturę, gdy jest świadomie przyjęta, przemyślana i przeżywana.

Prawda powinna przenikać i ożywiać obowiązki wychowawcze wynosząc je dzięki temu ponad, istniejące we współczesnym świecie i niekiedy dominujące, koncepcje scjentystyczne i laicyzyczne. Stanowi ona kryterium kierujące wychowaniem, które nie dopuszcza, by wychowanie było manipulowane przez kategorie pozawychowawcze, oparte na przesłankach działania, władzy, subiektywnej oceny tego, co pożyteczne, sympatii lub antypatii. Wychowanie w prawdzie prowadzi natomiast do odróżnienia prawdy od fałszu, sprawiedliwości od niesprawiedliwości, dobra od zła moralnego, prawdziwego dobra człowieka od tego, co nim manipuluje³⁸.

Według obecnego papieża zadaniem katolickich wychowawców i nauczycieli jest wychowywanie do wartości. Prawda, którą znają wychowawcy, i którą się kierują, staje się następnie udziałem wychowanków. Dzięki niej poznają oni Chrystusa, który obdarza ich bezcennym darem wolności. Wolność jest zatem tą wartością, która stoi u celu wychowania. Jej faktyczny brak, powodowany fałszywym jej pojmowaniem, jest palącym problemem obecnych czasów. Z tego też względu wychowanie do wolności jest jednym z istotnych elementów powołania współczesnych wychowawców i nauczycieli³⁹.

Jan Paweł II twierdzi także, że wychowanie chrześcijańskie jest wychowaniem do wiary. Wychowawcy powinni dążyć w swych wysiłkach do tego, aby młodzi ludzie stawali się coraz bardziej świadomi otrzymanego daru wiary. Zadaniem katolickich wychowawców jest przygotowywanie ich do coraz dojrzałego i owocniejszego osobistego spotykania Boga w modlitwie. Ich powinnością jest także ukazywanie chrześcijańskiego modelu życia, którego istotną cechą jest dążenie do świętości. Do zadań wychowawców należy również ukazywanie społecznego wymiaru wiary wychowanków. Wychowankowie powinni bowiem coraz bardziej świadomie i coraz pełniej

uczestniczyć w budowaniu Mistycznego Ciała Chrystusa (por. DWCh 2)⁴⁰. Przez wartość tę wychowawcy kształtują postawę prawdziwie chrześcijańską.

Współcześni wychowawcy i nauczyciele katolicyści mają za zadanie kształtować u młodzieży poczucie solidarności. W świecie, gdzie spotykają się ludzie wywodzący się z różnych kultur, w którym istnieje wiele przekonań, zachodzi konieczność wzajemnego szacunku w relacjach międzyludzkich. Wychowawcy powinni przede wszystkim ukazywać wychowankom podstawy solidarności: są nimi wspólne pochodzenie od Boga wszystkich ludzi i wspólne powołanie do zbawienia. Na tych podstawach mają oni uczyć nie tylko znoszenia się nawzajem, ale współpracy wynikającej z solidarności⁴¹. Przez tę wartość istnieje możliwość kształtowania właściwej postawy obywatelskiej.

Powyższe wskazania dotyczą nauczycieli i wychowawców katolickich pracujących we wszystkich typach szkół. Szersze zadania spoczywają na wychowawcach i nauczycielach szkół katolickich⁴². Szkoły katolickie, ze względu na swój charakter, chcą zagwarantować młodzieży, wraz z najwyższym poziomem nauczania przedmiotów, formację chrześcijańską. W szkołach tych, zadaniem wychowawców jest położenie nacisku przede wszystkim na wykształcenie, które jest nieodzowne dla pełnej formacji. Gruntowne wykształcenie umożliwia bowiem ukazanie pełnej prawdy dotyczącej człowieka, jego natury i historii, w świetle wiary. Katolicyści nauczyciele powinni w ten sposób roztaczać przed uczniami chrześcijańską wizję życia i świata⁴³.

Nakreślonym przez Jana Pawła II zadaniem dla nauczycieli i wychowawców szkół katolickich jest tworzenie w ich ramach wspólnoty. Wspólnota ta powinna posiadać charakter poziomy, dotyczący wychowawców i wychowanków, oraz pionowy, dotyczący ich więzi z Chrystusem. Przekazywanie wartości życia we wspólnocie, w świetle wiary w Chrystusa, jawi się jako nadrzędne zadanie kadry wychowawczej w tych szkołach. Realizacja tego zadania przez wychowawców i nauczycieli we współpracy z rodzicami stanowi fundament etosu szkół katolickich⁴⁴.

Posługiwanie katolickich wychowawców i nauczycieli nazywa obecny papież powołaniem. Kształtuje się ono i realizuje poprzez syntezę intelektualną i życiową; wychowawcy o tyle są nauczycielami, o ile są świadkami głoszonych przez siebie treści. Jest zatem rzeczą konieczną, aby nieustannie pogłębiali oni swoją formację zawodową i chrześcijańską tak, by ich posługiwanie było czytelne dla wychowanków⁴⁵. Powołanie, które z natury nastawione jest na służbę, zobowiązuje katolickich nauczycieli i wychowawców do traktowania osoby wychowanka jako dobra najwyższego w procesie kształcenia. Nie może on być traktowany jako środek do realizacji celów wychowawczych i pozawychowawczych. Jest on celem wszystkich wysiłków wychowawców, którzy mają formować go w sposób integralny, nie ograniczając się jedynie do kształtowania jego intelektu⁴⁶.

W celu osiągnięcia pożądanego skutku procesu wychowania, nauczyciele i wychowawcy powinni otwierać się na współpracę z rodzicami, których są pomocnikami w dziele wychowania. Współpracować powinni oni także z instytucjami społecznymi i państwowymi działającymi na polu oświatowym i wychowawczym. Współpraca ta posiada doniosłe znaczenie w społeczeństwach pluralistycznych⁴⁷. Partnerem do współpracy z wychowawcami jest też Kościół poprzez duszpasterzy i swoje instytucje, takie jak parafia i organizacje religijne. Współpraca nauczycieli z innymi osobami i instytucjami ma na celu wszechstronne wychowanie młodzieży oraz przygotowanie jej do świadomego i odpowiedzialnego uczestnictwa we wszystkich dziedzinach życia⁴⁸.

4. Znaczenie świata nauki

Spośród wielu przejawów kultury Jan Paweł II wyróżnia kulturę intelektualną. Jego zdaniem posiada ona wybitne znaczenie, ponieważ wnosi wielki wkład w rozwój ludzi i społeczeństw. Formuje ona umysły i duchowość współczesnych ludzi. Stopniowo kształtuje ona wspólne dziedzictwo kulturowe. Z tego względu eksponuje papież tych, którzy zajmują się kulturą intelektualną, nazywa ich "naukowcami"⁴⁹, "intelektualistami"⁵⁰, "uczonymi" i "badaczami"⁵¹. Do tej grupy osób zalicza nauczycieli akademickich i studentów, którzy przygotowują się do rozwijania i postępu nauki.⁵² W przekonaniu Jana Pawła II podstawowym celem działania ludzkiego jest człowiek, proces więc refleksji naukowej ma służyć upowszechnieniu i obronie podstawowych wartości osoby ludzkiej⁵³. Ponadto osiągnięcia te mają powodować humanizację człowieka. Efekty pracy naukowej powinny też służyć integralnemu rozwojowi osoby ludzkiej⁵⁴, a samym naukowcom pomóc stać się sługami człowieka⁵⁵. Na płaszczyźnie społecznej ludzie nauki mają za zadanie stawać się inicjatorami i promotorami atmosfery kulturalnej, w której inni ludzie mogą wychowywać się do życia i wyrażać siebie. Przez takie działanie ludzie nauki mają możliwość podnosić klimat moralny narodu i społeczeństwa⁵⁶.

Celem pracy nauczycieli akademickich i studentów jest osoba ludzka. Konkretyzuje się on w formacji kulturalnej i zawodowej studentów. Zadaniem wysiłków studentów jest wszechstronna autoformacja⁵⁷, tak aby w przyszłości mogli włączyć się twórczo w rozwój człowieka i społeczeństwa⁵⁸. Ten wspólny cel wykładowców i studentów może być osiągnięty wtedy, gdy w relacjach międzyludzkich dążą oni razem do budowania wspólnoty opartej na solidarności⁵⁹.

Posłannictwo ludzi nauki wyraża się w poszukiwaniu i przekazywaniu prawdy. Jest ona fundamentalną wartością poszukiwaną dla niej samej⁶⁰. Dotyczy ona odkrywania tajemnicy Boga, świata i człowieka. Obowiązkiem ludzi nauki jest, nie tylko jej odkrywanie, lecz także refleksja nad nią i jej licznymi formami wyrażania się. W poszukiwaniu prawdy ludzie nauki opierają się na rozumie jako podstawowym narzędziu badawczym. Powinni pamiętać przy tym o Bogu - Stwórcy świata i Autorze prawdy, który jako jedyny może zaspokoić intelekt człowieka.⁶¹ Poszukiwanie prawdy oznacza również refleksję nad moralnym aspektem nauki i rzeczywistości⁶². Na gruncie powyższych zasad pojawiają się zadania dla ludzi nauki. Są nimi: dążenie do integracji wiedzy, dialog pomiędzy wiarą a rozumem i troska o moralny wymiar nauki⁶³.

Zadanie budowania całościowego i integralnego systemu wiedzy wynika z dysproporcji w rozwoju nauk przyrodniczych, humanistycznych i społecznych we współczesnym świecie. Dynamiczny rozwój tych pierwszych prowadzi niekiedy do traktowania nauki w sposób funkcjonalny⁶⁴. Oznacza ono niebezpieczeństwo zmierzania prac naukowych w stronę jedynie zastosowań technicznych. Wiąże się to ze szkodą dla podstawowego zadania nauki, jakim jest poszukiwanie prawdy dla niej samej⁶⁵. Zadaniem ludzi nauki w kontekście tej dysproporcji, jawi się troska o poszukiwanie prawdy mającej na względzie rozwój wszystkich dyscyplin naukowych w celu uzyskania całościowego i komplementarnego obrazu rzeczywistości⁶⁶.

Nauki szczegółowe nie są jednakże w stanie stworzyć integralnego systemu wiedzy ze względu na metody, którymi się posługują. Naukowcy nie mogą więc opierać się jedynie na nich w dążeniu do prawdy, lecz muszą korzystać z takich dyscyplin, które ujmują rzeczywistość całościowo i są zdolne do odpowiedzi na pytania

dotyczące ostatecznych racji bytu. Dyscyplinami tymi są filozofia i teologia. Stanowią one niezbędne dopełnienie dla nauk szczegółowych, a także są przewodnikami dla techniki⁶⁷. Korzystając z rezultatów swych badań, uczeni powinni podejmować wysiłki dla właściwego miejsca nauk szczegółowych w ramach wizji człowieka i świata⁶⁸.

Innym zadaniem katolickiego świata nauki jest prowadzenie dialogu pomiędzy wiarą i rozumem. Odbywa się on na płaszczyźnie wiary i intelektu, nauki i religii oraz Kościoła i ludzi nauki⁶⁹. Zarówno wiara, jak i rozum, na wszystkich tych płaszczyznach cieszą się autonomią i wolnością. Wolność, która rodzi się z prawdy, jest także warunkiem, bez którego pełne odkrycie prawdy nie jest możliwe⁷⁰. Jest to zrozumiałe również na płaszczyźnie nadprzyrodzonej: Bóg, który jest Prawdą, jest również wyzwolicielem człowieka. Jan Paweł II zwraca uwagę wszystkim uczonym, by wolności nie rozumieli jako dowolności⁷¹. Ta bowiem sprzeciwia się prawdzie, co z kolei buduje fałszywy obraz rzeczywistości⁷².

Niesprzeczności wiary i intelektu, ludzie nauki mają szukać w Bogu, jako Prawdzie i Źródle prawdy. Bóg, będąc Stwórcą świata, który poznawczo dostępny jest intelektowi, objawia również prawdę o tym świecie⁷³. Jego Objawienie nie może być sprzeczne z poznaniem naukowym, gdyż byłoby ono sprzeczne z rzeczywistością, a tym samym z jej Stworzycielem⁷⁴. Istnieje również naturalna racja dla niesprzeczności wiary i rozumu: poszukują się one nawzajem, ponieważ potrzeba wiary i potrzeba zrozumienia są głęboko zakorzenione w sercu człowieka (FR 45)⁷⁵.

Wybór drogi naukowej jako powołania życiowego nie stawia ludzi nauki w opozycji do religii. Będąc sługami prawdy nie zamykają oni dróg poznania Boga i Jego tajemnicy. Jako katolicy, naukowcy korzystają z dobrodziejstwa religii. Wiedzą oni, że tam gdzie kończą się ich środki poznawcze, istnieje rzeczywistość dostępna dzięki Objawieniu⁷⁶. Z tego też względu Kościół popierał rozwój nauki zakładając uniwersytety⁷⁷. Stały się one miejscem spotkania wiary i intelektu⁷⁸. Ludzie nauki i uniwersytety mają wspólne powołanie, w którym wiara i rozum uzupełniają się wzajemnie - wiara szuka zrozumienia, a rozum poszerzany jest o rzeczywistość wiary. Apostolstwo w dziedzinie nauki sięga zatem samej jej istoty i polega na przenikaniu jej duchem Ewangelii⁷⁹.

Ważnym postulatem kierowanym wspólnie do naukowców jest troska o moralny wymiar nauki. Podstawą tej troski jest człowiek, któremu nauka służy, i dobro któremu jest podporządkowana. Ocenie moralnej podlegają stosowane przez naukowców metody badań, jak również same odkrycia⁸⁰. Postulat ten dotyczy obecnie zwłaszcza problemu wielorakich eksperymentów medycznych prowadzonych z pogwałceniem godności osoby ludzkiej i jej praw. Odnosi się on także do nagannych moralnie ingerencji w życie rodzinne i społeczne człowieka⁸¹. Ludzie nauki, rozwijając kulturę i mając na celu prawdziwe dobro człowieka, powołani są przez Boga do jego realizacji⁸².

Zadanie kierowania się zasadami etyki w pracy naukowej ma swoją genezę także w zjawisku podporządkowywania osiągnięć nauki postępowi technicznemu. Zjawisko to dotyczy również dziedziny wartości i norm zawierających się w duchowej orientacji człowieka. W tym właśnie miejscu nauki szczegółowe napotykają swoją granicę, ponieważ żadna z nich nie może dać odpowiedzi na pytanie o sens życia człowieka, a następnie o dobro i zło moralne⁸³.

Obecny papież formułuje różnorakie wskazania dotyczące postawy ludzi nauki. Ich wypełnienie warunkuje skuteczność ich apostolstwa w środowisku intelek-

tualistów, a także skuteczność ewangelizacji nauki. Uważa on, że intelektualiści powinni być świadomi swego powołania naukowego oraz osobistego posłannictwa jako katolicy świeccy. Powinni oni być świadomi odpowiedzialności za kulturę, którą mają podnosić. Towarzyszyć im ma świadomość wybraństwa do pomocy Bogu w dziele zbawienia człowieka⁸⁴.

Świadomość ta powinna być nieustannie ożywiana wiarą, która jest fundamentem życia duchowego. Powinnością ludzi nauki w jej kontekście jawi się formowanie swoich sumień, aby mogli prawidłowo oceniać siebie i własne czyny oraz prawidłowo oceniać badaną rzeczywistość. Również ich życie duchowe opierać się powinno na Ewangelii i życiu sakramentalnym, ze szczególnym wyakcentowaniem sakramentu pokuty.⁸⁵

Apostolstwo ludzi nauki zawiera w sobie akcent behawioralny. Jest pożądane, aby ludzie nauki byli nie tylko nauczycielami przekazującymi wiedzę, lecz także wychowawcami do życia chrześcijańskiego⁸⁶. Ich rolę w środowisku określa się ewangelicznym mianem „soli” i „światła”. Współpracując z łaską Bożą, ludzie mają za zadanie kierowanie świata ku postępowi⁸⁷. Papież porównuje ich też do proroków, którzy mają obowiązek nieustannego poszukiwania Boga i uczenia tego szukania innych ludzi⁸⁸.

Spośród ludzi nauki należy wyróżnić teologów ze względu na specyfikę ich dyscypliny badawczej (VS 109-113). Z jednej strony mają oni za zadanie ułatwić wierzącym zrozumienie sensu spotkania z Bogiem i przybliżenia Jego Orędzia, z drugiej zaś dostrzegać znaki czasu i interpretować je w świetle Objawienia. Istotą powołania świeckiego teologa jest służba braciom, polegająca na uczestnictwie w wychowaniu w duchu wiary i wychowaniu do wiary. Uczestnictwo to sprowadza się do wyjaśniania problemów współczesności w świetle Objawienia i otwierania oczu innych ludzi na światło Boże. Celem jego jest stawianie problemów w ich właściwym wymiarze wokół ośrodka wiary. Posłannictwo świeckich teologów jawi się zatem jako odpowiedź na zapotrzebowanie chrześcijan, którzy potrzebują wsparcia w życiu duchowym, działaniu i apostołstwie⁸⁹.

Ze względu na specyfikę teologii jako nauki, teolog świecki powinien pozostawać w ścisłej relacji zarówno z Magisterium Kościoła, jak i z naukami przyrodniczymi. Mając na uwadze fakt, iż wiara chrześcijańska ma charakter kościelny, teolog powinien pozostawać w ścisłej więzi ze wspólnotą wierzących. Teologia, którą uprawia, nie jest jego prywatną własnością, lecz jest własnością społeczności wierzących, czyli Kościoła. Działalność teologa nosi więc charakter misji kościelnej i rozumiana jest jako uczestnictwo w misji ewangelizacyjnej Kościoła i jako szlachetna służba wspólnocie kościelnej⁹⁰. Kościół życzy sobie jednak samodzielnych badań teologicznych, oddzielonych od Urzędu Nauczycielskiego, uznających przy tym jego nadrzędność w poznawaniu prawd objawionych⁹¹.

Działalność teologów świeckich posiada duże znaczenie w poszukiwaniu syntezy wiedzy oraz w dialogu wiary i rozumu. Z dorobku teologów korzystają również inni badacze. Teologia ukazuje im perspektywę i nadaje orientację, o których nie mówią metodologie uprawianych przez nich dyscyplin. Ponadto efekty pracy teologów pozwalają im określić, w jaki sposób ich odkrycia mogą wpływać na losy poszczególnych jednostek i całych społeczeństw⁹². Związek teologów z innymi dziedzinami wiedzy ubogaca ich; jest to efekt interakcji. Dzięki takiemu ubogaceniu teologowie mają możliwość lepszego zrozumienia świata, a ich poszukiwania są ściślej powiązane z aktualnymi problemami⁹³.

Konstytutywną cechą świeckiego teologa jest wiara. Teologia jest kulturą wiary, refleksją nad wiarą, dlatego też uprawianie teologii bez wiary nie jest możliwe. Próba uprawiania teologii bez wiary byłaby nieporozumieniem. Wiara jawi się więc jako kryterium autentyczności teologa, a w dalszej perspektywie jego eklezjalności⁹⁴.

Dla owocnej służby wspólnocie wierzących i działalności apostołskiej, oczekuje się od teologów określonej postawy duchowej. Cechować się ona powinna przede wszystkim bezinteresownością, głównie ze względu na przedmiot refleksji, którym jest Bóg objawiający siebie z miłości. Teologowie cechować się powinni intensywnym życiem modlitewnym. Wiara bowiem wyraża się i buduje przez osobistą więź z Bogiem. Modlitwa jest równocześnie ważnym środkiem apostołstwa. Jan Paweł II wzywa świeckich teologów do dawania świadectwa Chrystusowi według otrzymanych od niego darów i charyzmatów, ponieważ współcześnie wiele jest osób szukających wzorów życia prawdziwie ludzkiego⁹⁵.

5. Oddziaływanie twórców i artystów

Charakterystycznym rysem pontyfikatu i nauczania Jana Pawła II jest zwrócenie uwagi na artystów, jako ludzi powołanych do podnoszenia poziomu kultury ludzkiej i działalności apostołskiej w dziedzinie kultury. W rozumieniu papieża artyści są grupą osób, twórców i wykonawców, posługujących się obrazem, plastyką, architekturą, słowem i muzyką dla wyrażenia prawdy, dobra i piękna. Określając ich status w Kościele i świecie Jan Paweł II naucza, że jako dzieci Boże i członki Mistycznego Ciała Chrystusa powołani są oni do twórczej przemiany świata. Twórczy charakter ich powołania odzwierciedla charakter ich działalności. Nie mogą oni poprzestawać na prostym odtwarzaniu, albo powierzchownym opisie rzeczywistości, lecz nadawać jej kształt i formę. Papież wyznacza im również zadanie formowania i kształtowanie materii świata.

Podobnie jak dla innych twórców kultury, celem kulturalnej działalności artystów jest człowiek. Kreują oni jego obraz i ukazują prawdę o człowieku. Współcześni twórcy prawdę tę przedstawiają w sposób konkretny⁹⁶. We współczesnej sztuce człowiek uwolniony został od przysyłającej go niegdyś otoczki romantyczności i ukazany w niczym nie upiększonej rzeczywistości. Ukazując prawdziwy obraz człowieka w całej rzeczywistości, artyści odrzucają często wszelkie tabu, posługując się karykaturą, absurdem i nonsensem jako środkami wyrazu, wywołując u odbiorców uczucie zamętu i lęku. Jednak nawet wtedy, gdy ukazują zło, ostatecznym celem takiego przedstawienia powinno być zdążanie ku dobru⁹⁷.

Swoją pracą twórcy otwierają człowiekowi drogę do większej świadomości. Działanie to oznacza szersze otwarcie się człowieka na samego siebie⁹⁸, przez co może się on bardziej udoskonalić. Swoją twórczością artyści otwierają ponadto człowieka na transcendencję. W ten sposób stają się oni wychowawcami człowieka, twórcami kultury i odnowicielami świata.

W taki sposób scharakteryzowani artyści mają do wypełnienia ważne zadania apostołskie. Pierwszym z nich jawi się rozwijanie i krzewienie sztuki oraz nadawanie jej mocy twórczej⁹⁹. Sztuka przez nich uprawiana staje się wówczas narzędziem przekazu ewangelicznego¹⁰⁰. I tak artyści słowa wnikliwością swego tworzywa mają jako zadanie apostołskie świadczyć i przekazywać Słowo Boże, które jest jednocześnie słowem człowieka. Słowo wypowiedziane przez artystę jest zdolne przenikać

w mowę współczesnych ludzi. Artysta może sprawić w ten sposób, że Chrystus - Słowo może pozostać żywy i być odbierany przez człowieka.

Artyści posługujący się obrazem wyrażają nim Ewangelię, która przekazywana jest w obrazach i porównaniach. Ich zadaniem apostołskim jest ukazywanie w formie obrazów Ewangelii i samego Jezusa Chrystusa, który w Nowym Testamencie nazywany jest Obrazem i Ikoną Boga. Poprzez sztukę obrazu artyści żyją i uczestniczą w misji Kościoła, który jest Kościołem sakramentów, znaków i symboli.

Apostołskim zadaniem muzyków jest z kolei przypominanie ludziom, że wiara jest radością, czcią i uniesieniem. Może ona być nie tylko wypowiedana, lecz także wyśpiewywana. Muzycy swoim talentem powinni też poszukiwać nowych form w ramach reformy liturgii. Liturgia bowiem powinna być inspiracją dla wierzących, w tym także dla innych artystów¹⁰¹.

Architektura sakralna wyrasta z ducha i stylu czasów, w których jest tworzona. Zadaniem apostołskim współczesnych architektów jest stworzenie gromadzącemu się Ludowi Bożemu takiej przestrzeni, która za pomocą współczesnego stylu stała-by się domem jego wiary¹⁰². W tym celu powinni oni wybierać również współczesne środki wyrazu, nie uciekając przy tym jednak od wzorów z przeszłości¹⁰³.

Aby katolicy artyści i twórcy mogli właściwie wypełniać zadania apostołskie, powinni odznaczać się stosowną postawą. Kościół oczekuje od nich, by byli oni ludźmi żywej wiary. Wtedy Słowo Boże może stać się inspiracją dla ich życia i twórczości. W świetle wiary nadrzędnym zadaniem stawianym ich twórczości jawi się „tworzenie” samych siebie, rozumiane jako rozwijanie przymiotów naturalnych i pozytywne odpowiadanie na łaskę Bożą.

Katolicy artyści powinni odznaczać się pokorą, wyrażającą się w podporządkowaniu Bożej Prawdzie. Podporządkowany Bożej Prawdzie duch ludzki staje się bowiem twórczy, a jednocześnie bardziej wrażliwy. Wyrażając i niejako tworząc siebie przez sztukę, artyści ubogacają siebie. Proces ten Jan Paweł II nazywa stawaniem się pięknym moralnie dziełem, czyli stawaniem się dobrym człowiekiem¹⁰⁴.

Postawa artysty powinna charakteryzować się wrażliwością sumienia, jakkolwiek zadanie to poddane jest własnej trosce artysty. Inną cechą artysty jest umiłowanie wartości transcendentnych, z których na czoło wysuwa się sam Bóg. Pozostawanie z Nim w nieustannej łączności i jedności jawi się jako powinność artysty. Łączność ta nadaje głębię osobowości artysty, którą może on wypowiedać poprzez swoją twórczość¹⁰⁵.

6. Apostołstwo pracowników środków komunikowania społecznego

W swoim nauczaniu Jan Paweł II wiele miejsca poświęca środkom społecznego przekazu. Uważa on, że ten kto posiada kontrolę lub pracuje w środkach społecznego przekazu odgrywa podmiotową rolę w apostołstwie na gruncie kultury. Postęp techniczny, jaki się dokonał w ostatnich latach, zwiększył zdolność mass-mediów do wpływania na życie tak poszczególnych jednostek ludzkich, jak i całych społeczeństw¹⁰⁶. Dla wielu ludzi stały się one nie tylko narzędziami zdobywania informacji, lecz także formatorami i przewodnikami w życiu indywidualnym i społecznym (RM 37). Wpływ ludzi zaangażowanych w środkach społecznego przekazu na kształt rzeczywistości można porównać z wpływem, jaki posiadają osoby sprawujące władzę publiczną¹⁰⁷.

Ponieważ kultura sama w sobie jest komunikacją, to wynika stąd wniosek, że

wiara i kultura powinny spotkać się i współpracować na płaszczyźnie komunikacji. Naturalną bowiem funkcją komunikacji jest przekaz treści. Przekaz ten jest natomiast w dużej mierze zdeterminowany przez użyte środki, które w ostatnich latach zostały bogato rozwinięte w formach i zdolności przekazu. Ludzie mass-mediów dysponują więc narzędziami, które zdominowały i decydująco kształtują współczesną kulturę¹⁰⁸.

Rola, jaką w życiu współczesnych ludzi odgrywają środki społecznego przekazu, wskazuje ich pracownikom na cele funkcjonowania mass-mediów. Są nimi dobro człowieka i realizacja Bożego planu zbawienia¹⁰⁹. Dobro człowieka rozumiane przede wszystkim jako jego godność, która jest najwyższą i niezbywalną wartością osoby ludzkiej. Nadrzędnym zadaniem katolików świeckich odpowiedzialnych za mass-media jawi się zatem zabezpieczenie godności osoby ludzkiej. Z tego względu katolicycy pracownicy mass-mediów muszą kierować się wizją człowieka opartą na Objawieniu. Wizja ta przedstawia człowieka jako istotę wolną i odpowiedzialną, którą ludzie mass-mediów powinni traktować jako użytkownika środków przekazu, nie zaś jako „przedmiot”, który mogliby kształtować w dowolny sposób. Muszą oni zakładać, że osoba ludzka jako odbiorca treści powinna być wobec nich krytyczna, a nie uległa¹¹⁰.

Szanując godność i wolność odbiorcy, pracownicy środków przekazu mają za zadanie dbać, by przekazywane informacje były prawdziwe i pełne. Informacje prawdziwe to takie, które ukazują rzeczywisty stan rzeczy i wolne są od stronniczości. Dla obrony wolności adresata wiadomości, ludzie mediów sami muszą być wolni od zewnętrznych nacisków, interesów i ideologii. Taka zewnętrzna ich kondycja warunkuje obiektywizm informacji¹¹¹. Z kolei wolność odbiorcy warunkowana jest, między innymi, przez pełność informacji. Pełność informacji oznacza przedstawienie odbiorcy wszystkich znanych faktów i ich aspektów oraz umiejscowienie ich we właściwym kontekście. Tylko wtedy odbiorca będzie mógł wyrobić sobie maksymalnie obiektywną i pewną opinię o problemie, zdarzeniu lub osobie¹¹². Dla prawidłowej ich oceny odbiorca musi też posiadać inne możliwe elementy, których dostarczenie należy do obowiązków pracowników środków przekazu¹¹³.

Takie cechy informacji, jak prawda i całkowitość, gwarantują zdobycie prawidłowego rozoznania przez odbiorcę. Gwarantują mu przez to wewnętrzną wolność i zdolność do podejmowania wolnych i odpowiedzialnych decyzji. Zadaniem ludzi mass-mediów w tym względzie jest wychowywanie odbiorców informacji do prawdziwej wolności. Jest to możliwe do osiągnięcia przez pokazywanie odbiorcom, w jaki sposób mogą uwolnić się od tego, co ich zniewala i nimi manipuluje. Oznacza to między innymi, że odpowiedzialni za środki przekazu powinni szerzyć chrześcijańskie wartości moralne i duchowe, a unikać tego wszystkiego, co zaciemnia obraz rzeczywistości. Ponadto jako ważne należy uznać prezentowanie prawidłowych ocen moralnych ukazywanej rzeczywistości. Nawet, jeśli przedstawiane są problemy i wydarzenia bolesne lub kontrowersyjne, ich prezentacja nie może służyć wywoływaniu sensacji, lecz dobru człowieka i społeczeństwa¹¹⁴.

Przez przekazywanie różnorodnych treści pracownicy mediów stają się formatarami postaw ludzkich. Wywołują oni wielorakie odczucia, które mogą być uzewnętrzniane w realnym życiu. Przykłady zachowania prezentowanych postaci, realnych lub fikcyjnych, są naśladowane przez odbiorców. Taka prawidłowość rodzi wiele niebezpieczeństw, których ludzie mediów muszą być świadomi. Są też oni odpowiedzialni za wywoływanie u odbiorców określonych reakcji¹¹⁵.

Wymaga się od ludzi mass-mediów, aby coraz bardziej troszczyli się o potrzeby odbiorców. W tym celu powinni starać się o istnienie i podtrzymywanie dialogu pomiędzy twórcami a odbiorcami. Może on umożliwić tworzenie odpowiednich struktur i płaszczyzn porozumienia. Na ich gruncie można by wymieniać poglądy i opinie o treściach, które środki przekazu powinny rozpowszechniać¹¹⁶.

Poszanowanie dla godności człowieka oznacza równocześnie szacunek dla rodziny, która jest naturalnym środowiskiem jego życia i rozwoju. Jednym z elementów powołania katolików świeckich w dziedzinie środków społecznego przekazywania myśli jest troska o rodzinę. Chodzi o to, aby przez oddziaływanie mass-mediów jej członkowie dojrzewali do pełni człowieczeństwa, a więzi pomiędzy nimi stawały się coraz głębsze i silniejsze. W odniesieniu natomiast do jej egzystencji na płaszczyźnie społecznej, konieczna jest jej promocja. Pośród różnych modeli życia małżeńsko-rodzinnego proponowanego w środkach przekazu, katolicy mają promować chrześcijańską wizję powołania do rodziny. Powinni oni także promować wartości, które rodzinę wiążą i rozwijają. Poprzez rozpowszechniane treści i programy mogą także nawiązywać współpracę z rodzinami i innymi instytucjami odpowiedzialnymi za rozwój rodziny¹¹⁷.

Ważnym zadaniem, które staje współcześnie przed świeckimi pracownikami mass-mediów, jest wychowywanie dzieci i młodzieży oraz ich ochrona przed deprawacją. Młode pokolenie jest bowiem szczególnie narażone na zgubny wpływ niektórych programów ze względu na dużą wrażliwość i brak doświadczenia życiowego, które wspomaga bezkrytyczny stosunek do przyjmowanych treści. Ponadto dzieci i młodzież dysponują większą ilością wolnego czasu oraz mają szerszy dostęp do środków przekazu, zwłaszcza podczas nieobecności rodziców.

Koniecznością w obecnym czasie jest uwrażliwienie katolików w mediach na coraz powszechniejszy przekaz treści związanych z przemocą i pornografią, które uważane są za największe niebezpieczeństwa, z którym stykają się dzieci i młodzież¹¹⁸. Mogą one w ten sposób wzrastać w przeświadczeniu, że życiem „rządzi wyłącznie prawo seksu i przemocy”¹¹⁹. Jednocześnie zwraca się uwagę na zniewalającą rolę reklamy i jej wpływ na kształtowanie konsumpcyjnego stylu życia oraz wywoływaniu pustki w świadomości młodych ludzi. Do niebezpieczeństw zagrażających młodemu pokoleniu zaliczana jest także skłonność do biernego przyjmowania mody.

Wielu ludzi mediów dopuszcza do rozpowszechniania obrazu kobiety godzącego w jej godność i posłannictwo¹²⁰. Kobiety ukazywane są często jako przedmioty mające zaspokajać żądzę przyjemności lub władzy. Pomija się lub ośmiesza natomiast ich rolę jako żon i matek. Rolę kobiet w miejscu pracy przedstawia się jako karykaturę mężczyzn, pomijając cechy dla nich specyficzne¹²¹.

Istnieje potrzeba takiego planowania czasu emisji programów radiowych i telewizyjnych, by podczas największej oglądalności przez młodzież i dzieci, emitowane były treści rozwijające ich osobowość. Właściwy dobór programów ma służyć rozwijaniu wyobraźni i zdolności twórczych. W przeciwnym bowiem razie ich prawidłowy rozwój psychiczny może zostać wypaczony, a jego miejsce może zastąpić bezowocne zżycie się ze środkami przekazu, którego efektem może okazać się nieudolność niweczająca pragnienia, zaangażowanie i pomysłowość¹²².

Nie ulega wątpliwości, że katolicy zaangażowani w media są wychowawcami. Z tego względu muszą oni zwracać uwagę na swoją godność jako wychowawców, których powołaniem jest wspomagać rodziców w procesie wychowania. Zachęceni

są oni do współpracy z rodzicami - zwłaszcza, że często sami są także rodzicami - oraz innymi osobami i instytucjami, zajmującymi się kształtowaniem młodego pokolenia¹²³.

Środki społecznego przekazu są narzędziami do budowy społeczeństwa informacji, czyli tak zwanego społeczeństwa poinformowanego¹²⁴. Kształtują one nowy język, który ułatwia ludziom wzajemne porozumienie i współpracę dla wspólnego dobra¹²⁵. Ich rozwój w ostatnich latach sprawił, że każdy człowiek nie tylko ma do nich dostęp, lecz pełni w nich podmiotową rolę. Prawie każdy człowiek może przy ich pomocy wyrazić swe myśli i rozpocząć obieg informacji (RM 37). Oznacza to w praktyce nowe możliwości kształtowania życia społecznego przy pomocy mediów masowych¹²⁶, jak również poszerza dziedzinę podmiotu apostołstwa przez środki przekazu o osoby nie zajmujące się mediami profesjonalnie, lecz korzystające z nich aktywnie¹²⁷.

Wszyscy ci ludzie stają wobec obowiązku budowania społeczeństwa, co oznacza jego rozwój i postęp. Rozwój ten jednak możliwy jest wtedy, gdy wszyscy ludzie solidarnie będą do niego dążyć. Zadaniem podstawowym ludzi mediów jawi się więc budowanie powszechnego braterstwa i solidarności. Sposobem jego realizowania jest nawiązywanie i podtrzymywanie więzi pomiędzy grupami społecznymi, narodami i kulturami. Więzy te wyrażają się w dialogu.

W celu ożywiania więzi społecznych konieczne jest podtrzymywanie wartości podstawowych. Są nimi: szacunek wobec drugiego człowieka, duch dialogu, sprawiedliwość, zdrowa etyka życia osobistego i wspólnotowego, wolność, równość, pokój w jedności, zdolność uczestniczenia i dzielenia się¹²⁸. W ten sposób ludzie zaangażowani w środki przekazu stają się wychowawcami całych społeczeństw.

Do katolików zaangażowanych w mass-media należy także troska o porządek społeczny¹²⁹. Jego warunkiem jest pokój, a dbać o niego pracownicy mediów mogą przez eliminację przeszkód, które go niszczą, takich jak: przemoc, nadużycia i dyskryminacje mające źródła we władzy politycznej, ekonomicznej i ideologicznej¹³⁰. Sposobem, w jaki mogą oni tego dokonać, jest odpowiedzialne formowanie opinii publicznej¹³¹.

Jakkolwiek pracownicy środków społecznego przekazu uczestniczą w apostołstwie Kościoła poprzez przenikanie duchem Ewangelii mediów, a przy ich pomocy świata, to wezwani są również, by wprost prowadzić dzieło ewangelizacji¹³². Pierwszym miejscem, do którego mają zanieść Dobrą Nowinę jest ich własne środowisko. Dokonywana przy Jej pomocy formacja formatorów opinii publicznej ma zasadnicze znaczenie dla powodzenia rozwoju człowieka, postępu społecznego i samej ewangelizacji¹³³.

Do apostołskiej troski laikatu należy obecność religijnych treści w mediach. Jednym z zadań świeckich jest dbanie o przygotowywanie i emitowanie katolickich programów w radiu i telewizji¹³⁴. W ten sposób orędzie Ewangelii może dotrzeć do wielu ludzi w sposób szybki i bezpośredni¹³⁵. Przy użyciu najnowszych możliwości technicznych ewangelizacją można objąć nawet całe narody i kontynenty¹³⁶. Osobną metodą ewangelizacji jest natomiast powoływanie przez świeckich do życia kościelnych mediów i prowadzenie ich. Działalność taka jest szczególnie ukazywaniem opinii publicznej wartości chrześcijańskich, a jednocześnie świadectwem wiary katolickiej¹³⁷. Nie jest ona zrzeczeniem się dziennikarskiej wolności i niezależności, lecz jest służbą najwyższej Prawdzie i prawdziwej Wolności¹³⁸. W ramach tego zadania katolicy, za pomocą mediów, podtrzymują łączność pomiędzy Kościołem,

a szeroką opinią publiczną. Informują opinię publiczną o życiu Kościoła i jego działalności. Prowadzą dialog w jego imieniu dostarczając opinii publicznej ocen oświeconych wiarą. Do zadań apostołskich świeckich należy również przewycięzanie wszelkich uprzedzeń i prowadzenie do wspólnoty przekonani¹³⁹.

Praca laikatu w środkach społecznego przekazu i ich postawa posiada wymiar moralny. Papież Paweł VI głosił, że mogą oni być nauczycielami o tyle, o ile staną się świadkami (por. EN 41). Głównym wymogiem stawianym ludziom mediów jest poszukiwanie prawdy i jej przekazywanie. W przeciwnym razie efektem przekazu stanie się manipulacja. Polega ona na bezpośrednim wywieraniu presji na wolę lub pośrednim poprzez intelekt, w celu zniewolenia osoby oraz wpłynięcia na jej poglądy i postawę¹⁴⁰. Jest rzeczą ważną, aby ludzie mediów ze swej strony sami nie poddali się manipulacji ani naciskom za strony przełożonych, grup politycznych lub jakiegokolwiek innego środowiska. W ten sposób sami manipulowani, staliby się podmiotem manipulowania innymi¹⁴¹.

Obecny papież przestrzega ludzi mediów przed przyjęciem postawy konformizmu, polegającej na pogardzie lub lekceważeniu wartości. Postawa taka może mieć źródło w chęci zysku¹⁴² lub w pogoni za sensacją¹⁴³. Jest świadectwem powierzchowności dziennikarskiej, a także niedojrzałej osobowości. Przejawia się ona w chęci ucieczki od odpowiedzialności za przekazywane informacje.

Zdecydowany sprzeciw napotyka świadome szerzenie nieprawdy, którego chrześcijaninowi robić nie wolno. Głoszenie nieprawdy może mieć, na przykład, postać fałszowania ocen moralnych. Takie działanie oznacza jednak brak szacunku dla odbiorcy. Odwołuje się ono wtedy do tkwiącej w człowieku skłonności do zła, na której buduje swoje przeżycia¹⁴⁴.

7. Postulaty duszpasterskie

Nakreślone powyżej miejsce i rola katolików świeckich w dziedzinie kultury zwracają uwagę na konieczność objęcia ich troską duszpasterską. Wskazują one, że wysiłki duszpasterskie powinny zmierzać w dwóch zasadniczych kierunkach, obejmując formację laikatu oraz zaangażowanie się świeckich w ewangelizację kultury.

W zakresie formacji, podstawowym zadaniem duszpasterstwa jawi się budzenie i pogłębianie świadomości związanej z godnością i zadaniami, jakie spoczywają na katolikach w dziedzinie kultury ludzkiej. Wielu świeckich nie rozumie swej chrześcijańskiej godności oraz, co się z nią wiąże, zadań apostołskich, wynikających z zaangażowania zawodowego. Istnieje potrzeba odkrycia przez świeckich istoty powołania chrześcijańskiego, wynikającego z przyjętego sakramentu chrztu oraz zrozumienia roli i zadań w świecie kultury, które mają swoje korzenie w sakramencie bierzmowania.

Innym elementem formacji religijnej jest dążenie do przewycięzania rozdźwięku pomiędzy życiem zawodowym a religijnym. Przez wielu ludzi kultury są one traktowane jako oddzielne segmenty życia ludzkiego, mające ze sobą niewielki związek, albo nie mające wręcz żadnego punktu stycznego. Z postulatem tym wiąże się potrzeba pogłębienia religijności, ponieważ sytuacja rozziwu życia religijnego i działalności zawodowej ma swoją przyczynę w niedojrzałej religijności. Zadaniem duszpasterstwa jest przekazanie wiedzy religijnej adekwatnej do wykształcenia oraz ukazanie chrześcijańskiego aspektu prowadzonej działalności. W tej mierze ważnym zadaniem jest także ukazywanie odpowiedzialności i obowiązków

wynikających z zaangażowania w życie kulturalne.

Istnieje potrzeba, aby duszpasterstwem objąć formację zawodową. Doskonale nie warsztatu pracy i podnoszenie kwalifikacji zawodowych motywowane jest, przez ludzi kultury, dość często względami materialnymi bądź prestiżowymi. Duszpasterstwo powinno zwrócić uwagę świeckim na służebny charakter wykonywanej przez nich pracy, względem osoby ludzkiej i społeczeństwa. Zabiegi duszpasterskie mają na celu także budzenie i pogłębianie odpowiedzialności za odbiorców przekazywanych treści.

Takie zadania formatorskie stawiane duszpasterstwu świeckich zaangażowanych w dziedzinę kultury stawiają przed nim różnorakie potrzeby dotyczące form i metod duszpasterskich. Pierwszoplanową potrzebą jawi się objęcie opieką duszpasterską wszystkich zaangażowanych w kulturę. Aktualnie ośrodki duszpasterskie istnieją głównie w wielkich miastach, będących prężnymi ośrodkami życia kulturalnego¹⁴⁵. Środowiska artystów, twórców, dziennikarzy działające w mniejszych miastach nie posiadają własnych duszpasterzy, którzy uwzględniłoby specyfikę wykonywanych przez nich funkcji, lecz uczestniczą w duszpasterstwie ogólnym.

Istniejące dotychczas Duszpasterstwo Środowisk Twórczych skupia wokół siebie świeckich związanych głównie z jednym ośrodkiem kulturalnym. Jako potrzeba chwili jawi się nawiązywanie i rozwijanie współpracy pomiędzy ośrodkami duszpasterskimi na terenie całego kraju. Zadaniem Duszpasterstwa na szczeblu krajowym byłoby wówczas inicjowanie i koordynowanie działań o charakterze ogólnopolskim. Krajowe duszpasterstwo mogłoby być również forum, na którym byłyby wymieniane doświadczenia pastoralne oraz opracowywane nowe formy i metody duszpasterskie.

Apostolskie zadania laikatu w dziedzinie kultury nie mogą ograniczać się do odpowiedzialnego wykonywania czynności zawodowych zgodnie z zasadami etyki chrześcijańskiej. Zadaniem świeckich jest także angażowanie się w krzewienie kultury, w jej chrześcijańskich charakterze, na płaszczyźnie Kościoła lokalnego. Zaznaczający się w ostatnim dziesięcioleciu upadek wielu instytucji kulturalnych, zwłaszcza na prowincji, rodzi potrzebę zaangażowania się ludzi kultury w pracę społeczną z amatorami. Wśród sposobów działalności na uwagę zasługują biblioteki, na przykład parafialne, świetlice, zespoły artystyczne, koła zainteresowań i inne formy rozwijające zdolności twórcze i artystyczne.

Apostolstwo świeckich w dziedzinie kultury oznacza również organizowanie różnego rodzaju imprez. Mające tradycję i odgrywające znaczną niegdyś rolę Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej, wymagają odnowienia i odrodzenia, tak aby mogły spełniać ewangelizacyjną rolę w środowiskach lokalnych¹⁴⁶. Istnieje także potrzeba organizowania imprez i uroczystości o charakterze kulturalnym i rozrywkowym w nowej formule i dostosowanych, w swym przekazie, do współczesnych odbiorców. Ich celem byłoby ewangelizacja życia społecznego, a zwłaszcza rekreacji i wypoczynku, oraz promocja chrześcijańskich wzorców spędzania wolnego czasu.

PRZYPISY:

¹ Jan Paweł II. Przemówienie „W trosce o wielki i ofiarny czyn nowej ewangelizacji” (Rzym 2. 02. 1998), w: OR 19 1998 nr 3, s. 37.

² Dziedzina kultury i kultur człowieka była przedmiotem zainteresowania Kardynała

- Karola Wojtyły. Jako ojciec Soboru Watykańskiego II brał on czynny udział w redagowaniu Konstytucji duszpasterskiej „*Gaudium et spes*”, podkreślającej podstawowe znaczenie kultury dla rozwoju człowieka. Od początku swego pontyfikatu, jako Papież, czynnie angażuje się w dialog Kościoła z kulturami ludzkimi. Dnia 2 czerwca 1980 roku wygłosił w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO) w Paryżu przemówienie, w którym przedstawił katolicką wizję kultury. W dniu 15 listopada 1979 roku zasięgnął rady Kolegium Kardynałów w sprawie zagadnienia odpowiedzialności Stolicy Apostolskiej wobec kultury. Następnie zlecił kard. G. M. Garrone zebranie opinii w tej kwestii i 17 grudnia 1980 roku omówił je z kierownikami wszystkich dykasterii kurii rzymskiej. Rezultatem wysiłków Papieża było powołanie w dniu 25 listopada 1981 roku Papieskiej Rady do spraw Kultury. Na jej przewodniczącego mianował kard. Garrone. Rada ta ma następujące zadania: świadczenie o dialogu Stolicy Apostolskiej z kulturą; koordynowanie działań różnych dykasterii w dziedzinie kultury; prowadzenie dialogu z Konferencjami Episkopatów; współpracę z międzynarodowymi, katolickimi organizacjami i środowiskami kulturotwórczymi; śledzenie działalności międzynarodowych organizacji zainteresowanych kulturą i reprezentowanie Stolicę Apostolską w dialogu z nimi; śledzenie polityki kulturalnej rządów; ułatwianie dialogu Kościoła ze specjalistami w dziedzinie kultury oraz podejmowanie w Rzymie ludzi kultury dla ukazania działania Kościoła w tej mierze i korzystania z ich dorobku. O żywym zainteresowaniu Jana Pawła II sprawami kultury świadczą liczne jego spotkania z ludźmi kultury, nauki i sztuki w Rzymie oraz podczas wszystkich jego pielgrzymek - Zob. Jan Paweł II. List apostolski „*Powołanie do życia Papieskiej Rady do spraw Kultury*” (Rzym 20. 05. 1982), w: OR 3 1982 nr 5, s. 26-27.; Tenże. Przemówienie „*Czego Kościół oczekuje od najmłodszej instytucji Kurii Rzymskiej?*” (Rzym 16. 01. 1984), w: OR 5 1984 nr 1-2, s. 25.
- ³ Tenże. Przemówienie „*W imię przyszłości kultury*” (UNESCO Paryż 2. 06. 1988), w: OR 1 1980 nr 6, s. 4.
- ⁴ J. Kowalski. Człowiek i kultura w nauczaniu Jana Pawła II. ChŚ 18 1987 nr 164, s. 35.
- ⁵ A. Święcicki. „*Redemptor hominis*” a chrześcijańskie spojrzenie na kulturę. RBL 32 (1979) nr 6, s. 358.
- ⁶ Jan Paweł II. Przemówienie „*W imię przyszłości kultury*”, s. 4. Por. A. Święcicki. *Chrześcijanin a kultura w świetle nauczania Jana Pawła II*. AC 20 1988, s. 200.
- ⁷ Takie ujęcie jest podstawą do rozróżniania przez Jana Pawła II kultury duchowej i materialnej. Papież zauważa, że „*uduchawianie*” materii i „*materializacja*” ducha i duchowości - oba te ciągi ludzkich wytworów i osiągnięć - są równie pierwotne i rozwijają się równolegle w dziejach ludzkości. - Zob. Jan Paweł II. „*W imię przyszłości kultury*”, s. 4.
- ⁸ Por. E. Sakowicz. *Jana Pawła II teoria dialogu*. ChŚ 29 1995 nr 200, s. 43.
- ⁹ Por. J. Majka. *Kościół - kultura - kultury*. AK 81 1989 z. 3, s. 346.
- ¹⁰ Jan Paweł II, w: *ORędzie na XXXII Światowy Dzień Pokoju „Poszanowanie praw człowieka warunkiem prawdziwego pokoju”* (8. 12. 1998), w: OR 21 1990 nr 1, s. 4-5.
- ¹¹ Tenże. Przemówienie „*W imię przyszłości kultury*”, s. 5.
- ¹² „*Nie ulega wątpliwości, że pierwszym i podstawowym faktorem kulturalnym jest sam człowiek duchowo dojrzały - czyli człowiek w pełni wychowany, zdolny wychowywać sam siebie i drugich. Nie ulega też wątpliwości, że pierwszym i podstawowym wymiarem kultury jest zdrowa moralność: kultura moralna.*” - Zob. Tamże.
- ¹³ W wychowaniu jako celu kultury Jan Paweł II ukazuje antynomię między „*być*” a „*mieć*”: „*W wychowaniu bowiem chodzi właśnie o to, ażeby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem - o to, ażeby bardziej «był», a nie tylko więcej «miał» - aby*

- więc poprzez wszystko, co «ma», co «posiada», umiał bardziej i pełniej być człowiekiem - to znaczy ażeby również umiał bardziej «być» nie tylko «z drugimi», ale także i «dla drugich». Tamże.
- ¹⁴ Jan Paweł II. Homilia „Czy człowiek może udaremnić zamiar Boga?” (Rzym 15. 12. 1984), w: OR 5 1984 nr 1-2, s. 24-25.
- ¹⁵ Tenże. Przemówienie „Miłość natchnieniem kultury chrześcijańskiej” (Rzym 18. 03. 1994), w: OR 15 1994 nr 5, s. 23.
- ¹⁶ Tenże. „W imię przyszłości kultury”, s. 5; Por. A. Bławat. Apostolstwo kultury. CTh 56 1986 f. 1, s. 116-117.
- ¹⁷ Jan Paweł II. Przemówienie „Kościół i kultura” (Rzym 18. 01. 1983), w: OR 4 1983 nr 2, s. 14-15.
- ¹⁸ Tenże. Przemówienie „Dialog chrześcijaństwa z kulturą” (Maribor 19. 05. 1996), w: OR 17 (1996 nr 7-8, s. 17-18.
- ¹⁹ Tenże. Przemówienie „Nowe przymierze między Kościołem a kulturą” (Wilno 5. 09. 1993), w: OR 14 1993 nr 12, s. 17-18.
- ²⁰ Jan Paweł II dokonuje rozróżnienia pomiędzy „kulturą” i „kulturami”. Pojęcie „kultura” posiada zakres uniwersalny - dotyczy wszystkich zjawisk na całym świecie, całego człowieka i całej ludzkości. Pojęcie „kultury” odnosi Papież do poszczególnych narodów lub grup społecznych. Rozróżnienie to ma zatem charakter etnologiczny. - Zob. Jan Paweł II, w: Oredzie na Światową Konferencję poświęconą polityce kulturalnej (24. 06. 1982), w: OR 3 1982 nr 6, s. Zamiennie do pojęcia „kultury” używa Papież określenia „kręgi kulturowe.” - Por. Tenże. Przemówienie „Spotykamy się ze sobą w pytaniu o człowieka” (Wiedeń 12. 09. 1983), w: OR 4 1983 nr 9, s. 14.
- ²¹ Tenże. Przemówienie „Spotkanie z nowożytnymi kulturami i inkulturacja” (Rzym 17. 01. 1987), w: OR 8 1987 nr 1, s. 13.
- ²² Kowalski. Chrześcijanin i kultura, s. 205.
- ²³ Jan Paweł II. Przemówienie „Misja ewangelizacji kultur” (Rzym 15. 01. 1985), w: OR 6 1985 nr 1, s. 13.
- ²⁴ Tenże. Przemówienie „We wspólnym wysiłku tworzenia nowego społeczeństwa” (Medellin 5. 07. 1986), w: OR 7 1986 nr 7, s. 24.
- ²⁵ „Kultura nie jest czymś, co pozostaje obce wierze, lecz może przyjmować jej głębokie i dobroczynne wpływy. Nie wolno jednak sądzić, że zależność pomiędzy kulturą i wiarą ma charakter wyłącznie bierny. Kultura nie jest wyłącznie przedmiotem odkupienia i wyniesienia, lecz także może spełniać rolę pośredniczenia i współdziałania. Istotnie, Bóg, objawiając się ludowi wybranemu, posłużył się określoną kulturą; to samo uczynił Jezus Chrystus, Syn Boży: Jego wcielenie ludzkie było także wcieleniem w kulturę”. - Zob. Jan Paweł II. Przemówienie „Kultura służy wyniesieniu człowieka i rozwojowi współpracy między narodami” (Coimbra 15. 05. 1982), w: OR 3 1982 nr 5, s. 14-15; Por. Kowalski, s. 206-207.
- ²⁶ Jan Paweł II. Przemówienie „Rozmyślanie nad dziełem św. Ireneusza” (Lyon 7. 10. 1986), w: OR 7 1986 nr 11-12, s. 28.
- ²⁷ Tenże. Przemówienie „Zaproponujcie światu model cywilizacji chrześcijańskiej” (Quito 30. 01. 1985), w: OR 6 1985 nr 2, s. 14.
- ²⁸ Takie posłannictwo świeckich związane jest z inkulturacją wiary. Jest to najważniejszy postulat w dziedzinie wzajemnych relacji wiary i kultury. Jan Paweł II ukazuje go w kontekście historycznym - w jaki sposób oredzie Ewangelii zmieniało oblicze kultury śródziemnomorskiej, a współcześnie - jak przenika ono i funkcjonuje w różnych systemach kulturowych na całym świecie. - Zob. Jan Paweł II. Przemówienie „W imię przyszłości kultury”, s. 5.
- ²⁹ „Naród istnieje «z kultury» i «dla kultury»” Tamże.

- ³⁰ Jan Paweł II. Przemówienie „Stolica Apostolska wobec problemów ludzkości” (Rzym 12. 01. 1981), w: OR 2 1981 nr 2, s. 6.
- ³¹ Kowalski. Człowiek i kultura., s. 39-40; Majka, s. 347.
- ³² Majka, s. 347.
- ³³ „Nie dopuszczajcie, aby ta podstawowa suwerenność stawała się łupem jakichkolwiek interesów politycznych czy ekonomicznych. Nie dopuszczajcie, aby padła ofiarą różnego rodzaju totalitaryzmów, różnego rodzaju imperializmów czy hegemonii, dla których człowiek liczy się tylko jako przedmiot dominacji [...]. Dla których również i Naród, [...] liczy się tylko jako przedmiot dominacji [...]”. - Zob. Jan Paweł II. Przemówienie “W imię przyszłości kultury”, s. 5.
- ³⁴ Tenże. Przemówienie „Jesteście tymi, którzy mają kształtować ludzi wolnych” (Leon 4. 03. 1983), w: OR 4 1983 nr 3, s. 27.
- ³⁵ Tenże. Przemówienie „Wychowanie człowieka do wartości moralnych” (Rzym 5. 03. 1994), w: OR 15 1994 nr 5, s. 17
- ³⁶ Tenże. Przemówienie „Dla dobra Kościoła i społeczeństwa” (Den Bosch 11. 05. 1985), w: OR 6 1985 nr 68/1, s. 5.
- ³⁷ Tenże. Przemówienie „Droga solidarności” (Santa Cruz 12. 05. 1988), w: OR 9 1988 nr 6, s. 9-10; Tenże. Przemówienie “W imię przyszłości kultury”, s. 5.
- ³⁸ Tenże. Przemówienie „Jesteście tymi, którzy mają kształtować ludzi wolnych”, s. 27.
- ³⁹ „Dążycie do wyzwolenia umysłów i ducha tych, których uczycie, prowadząc ich ku dojrzałości w wierze, wiedzy i myśleniu. Przedstawiając swym uczniom prawdę Chrystusa pomagacie im również doznać Jego wolności. W ten sposób jesteście zaangażowani w autentyczne wyzwolenie obecnego pokolenia uczniów [...]. [...] Młodzież popychana jest dzisiaj we wszystkich kierunkach przez hałaśliwe, rywalizujące ze sobą żądania, mające na celu przyciągnięcie jej uwagi i zmuszanie do posłuszeństwa. Z całego świata docierają do niej codziennie wieści o konfliktach, wrogości, chciwości i niesprawiedliwości, nędzy i rozpacz. Pośród tego społecznego zamętu młodzi ludzie pragną znaleźć stałe i trwałe wartości, które mogą nadać sens i cel ich życiu.” - Zob. Tenże. Przemówienie „Uczyć, znaczy także żyć zgodnie z tym, w co wierzymy” (St. John«s 12. 09. 1984), w: OR 5 1984 nr 9, s. 19.
- ⁴⁰ Tamże.
- ⁴¹ Tenże. Przemówienie „Dla dobra Kościoła i społeczeństwa”, s. 5.
- ⁴² Racją dla istnienia szkół katolickich jest prawo rodziców do wychowania dzieci w duchu własnej religii. Zob. DWCh 8; DWR 5.
- ⁴³ „Tak więc szkoła katolicka ma pełnoprawny udział w «zbawczym posłannictwie» Kościoła [...]. [...] Szkoła katolicka nie zamierza prezentować własnej doktryny w dziedzinie nauki czy techniki, nie chce też wywierać żadnego nacisku [...]. Ewangelia jest duszą szkoły katolickiej, normą jej życia i jej nauczania.” - Zob. Jan Paweł II. Przemówienie „Sprawa chrześcijańskiego wychowania młodzieży” (Rzym 28. 06. 1984), w: OR 5 1984 nr 6, s. 14.
- ⁴⁴ „Zastanawiając się nad wartością szkół katolickich i rolą katolickich nauczycieli i wychowawców, należy podkreślić centralny punkt wychowania katolickiego. Wychowanie katolickie jest przede wszystkim głoszeniem Chrystusa, pomocą w kształtowaniu Chrystusa w życiu innych.” - Zob. Tenże. Przemówienie do nauczycieli i studentów (Glasgow 1. 06. 1982), w: OR 3 1982 nr 10, s. 29.
- ⁴⁵ Tenże. Przemówienie „Jesteście tymi, którzy mają kształtować ludzi wolnych”, s. 27.
- ⁴⁶ Tamże.
- ⁴⁷ Jan Paweł II. Przemówienie „Uczyć, znaczy żyć zgodnie z tym, w co wierzymy”, s. 19.
- ⁴⁸ Tenże. Przemówienie „Sprawa chrześcijańskiego wychowania młodzieży”, s. 14; Por. M.

- Barborik, A. Tomkiewicz. Chrześcijańska postawa pedagoga. RNS 22 (1994 z. 2, s. 21-36.
- ⁴⁹ Jan Paweł II. Przemówienie „Nauka w kontekście kultury” (Rzym 29. 10. 1990), w: OR 11 (1990 nr 10-11, s. 15.
- ⁵⁰ Tenże. Przemówienie „Gaudium et veritate” (Fryburg Szwajc. 13. 06. 1984), w: OR 5 1984 nr 7, s. 17.
- ⁵¹ Tenże. Przemówienie „Roztropność, informacja, współpraca” (Rzym 18. 12. 1982), w: OR 4 1983 nr 2, s. 6.
- ⁵² Konstytucja Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II o uniwersytetach katolickich nr 23, w: OR 11 1990 nr 10-11, s. 6.
- ⁵³ Jan Paweł II. Przemówienie „Silmy się dobrze myśleć” (Triest 2. 05. 1992), w: OR 13 1992 nr 6, s. 15.
- ⁵⁴ Tenże. Homilia „Nie przestawajcie żyć, rodząc się stale z Boga” (Rzym 19. 12. 1980), w: OR 2 1981 nr 2, s. 22; Por. M. Rusecki. Jana Pawła II ewangelizacja nauki. AK 79 1987 z. 2, s. 248-251.
- ⁵⁵ Jan Paweł II. Przemówienie „Kultura solidarności” (Santiago de Chile 3. 04. 1987), w: OR 8 1987 nr 4, s. 22.
- ⁵⁶ Tenże. Homilia „W pracy naukowej, w badaniach służycie człowiekowi” (Ibadan 15. 02. 1982), w: OR 3 1982 nr 2, s. 9.
- ⁵⁷ „Rozumiem wasze dążenie do osobistego rozwoju, które wykracza poza przyswojenie sobie poszczególnych przedmiotów; rozumiem pragnienie wolności i samodzielności, a także potrzebę znalezienia przewodnika, który poprowadzi was i wskaże drogę pośród nowych doświadczeń życia akademickiego.” - Zob. Tenże. Homilia „Spotkanie na synodalnej drodze Kościoła Rzymu” (Rzym 14. 12. 1989), w: OR 10 1989 nr 12 bis, s. 19.
- ⁵⁸ Tenże. Homilia „Adwent Nowego Przymierza” (Rzym 13. 12. 1990), w: OR 11 1990 nr 12, s. 10.
- ⁵⁹ Tenże. Przemówienie „Służyć człowiekowi” (Wenecja 17. 06. 1985), w: OR 6 1985 nr 6-7, s. 22.
- ⁶⁰ Tenże. Przemówienie „Nauka w służbie pokoju” (Rzym 12. 11. 1983), w: OR 5 1984 nr 1-2, s. 23.
- ⁶¹ Tenże. Homilia „Wymiar świata i wymiar Boga” (Rzym 30. 03. 1982), w: OR 3 1982 nr 4, s. 3.
- ⁶² Tenże. Przemówienie „Wasze losy złączone są z prawdą” (Sydney 26. 11. 1986), w: OR 8 1987 nr 2, s. 23.
- ⁶³ Por. Konstytucja Apostolska [...] o uniwersytetach katolickich nr 15-18, s. 6.
- ⁶⁴ Jan Paweł II. Przemówienie „Kultura służy wyniesieniu człowieka i rozwojowi współpracy między narodami”, s. 14-15.
- ⁶⁵ „Konsekwencje zaś takiego ograniczonego widzenia nauki nie dają długo na siebie czekać: postępowi nauki nie zawsze towarzyszy podobny postęp w poprawie warunków życia człowieka. [...] Wystarczy pomyśleć o problemie środowiska naturalnego jako rezultacie postępu industrializacji. Nasuwają się poważne wątpliwości, czy postęp ten, jako całość, może służyć człowiekowi. Czy może więc zaskakiwać, że dzisiaj zaczyna się mówić o zrozumiałym kryzysie nauki, co więcej, o kryzysie dotyczącym całej naszej kultury naukowej.” - Zob. Tenże. Przemówienie „Człowiek pomiędzy nadzieją a zagrożeniem” (Rzym 22. 12. 1980), w: OR 2 1981 nr 2, s. 15.
- ⁶⁶ Tenże. Przemówienie „Więź myślenia naukowego z wiarą warunkiem poszukiwania prawdy” (Kolonia 15. 11. 1980), w: OR 1 1980 nr 12, s. 18-19.
- ⁶⁷ Por. W. Gubała. Rola kultury i nauki w świetle nauczania Jana Pawła II. HD 53 1984 nr 2, s. 102-103.
- ⁶⁸ Konstytucja Apostolska [...] o uniwersytetach katolickich nr 16, s. 6.
- ⁶⁹ Kościół prowadzi dialog z ludźmi nauki reprezentującymi uniwersytety, instytuty badawcze, placówki naukowe i techniczne, lub występującymi we własnym imieniu. - Zob. FR 36-48..
- ⁷⁰ Jan Paweł II. Homilia „Wolność i prawda” (Rzym 17. 12. 1991), w: OR 13 1992 nr 1, s. 63.

- ⁷¹ Tenże. Homilia „Wolność i antywolność” (Rzym 13. 12. 1984), w: OR 5 1984 nr 11-12, s. 23.
- ⁷² Tenże. Homilia „Prawda i wolność” (Rzym 26. 03. 1981), w: OR 2 1981 nr 3, s. 10.
- ⁷³ Tenże. Homilia „Spór Boga z człowiekiem o przyjęcie prawdy całego objawienia” (Rzym 17. 03. 1983), w: OR 4 1983 nr 3, s. 13.
- ⁷⁴ „To, co wynikało z prowadzonych przez człowieka badań, było rozumiane w świetle Objawienia odnajdywanego w Ewangelii. Prawda łaski jest także prawdą natury, jak to niegdyś pięknie wyłożono w motto uniwersytetu w Uppsali: *Gratiae veritas naturae*.” - Tenże. Przemówienie „Misja uniwersytetu wobec osoby ludzkiej” (Uppsala 9. 06. 1989), w: OR 10 1989 nr 9, s. 26.
- ⁷⁵ Tenże. Przemówienie „Jeżeli człowiek jest pytaniem, odpowiedzią jest Chrystus” (Louvain 20. 05. 1985), w: OR 6 1986 nr 11/2, s. 40.
- ⁷⁶ „Nauka, która czuje się nie panią, ale służą prawdą, nauka, która nie zatracą poczucia tajemnicy, ponieważ wie, że za linią horyzontu, którą może osiągnąć przy pomocy własnych środków, otwierają się nieograniczone perspektywy, tonące w owym bezmiarze światła, któremu na imię Bóg - taka nauka nie tylko nie broni dostępu do objawienia Bożych tajemnic, ale do niego przygotowuje.” - Zob. Tenże. Homilia „Wszystkie skarby mądrości i wiedzy” (Rzym 28. 06. 1984), w: OR 5 1984 nr 7, s. 12.
- ⁷⁷ Tenże, w: Orędzie do środowisk uniwersyteckich Gwatemali (Guatemala de la Asuncion 7. 03. 1983), w: OR 4 1983 nr 4, s. 21.
- ⁷⁸ Kościół dał początek najstarszym nowożytnym uniwersytetom europejskim: w Bolonii, Padwie, Pradze, Krakowie, Paryżu i wielu innym. - Tenże. Przemówienie „Kościół i uniwersytet” (Rzym 8. 03. 1982), w: OR 3 1982 nr 4, s. 17.
- ⁷⁹ Tenże. Przemówienie „Kościół jest solidarny z uniwersytetem”, w: OR 3 1982 nr 5, s. 22.
- ⁸⁰ Konstytucja Apostolska [...] o uniwersytetach katolickich nr 18, s. 7.
- ⁸¹ Jan Paweł II. Przemówienie „Uniwersytet katolicki” (Louvain-la-Neuve 21. 05. 1985), w: OR 6 1985 nr 11/2, s. 42.
- ⁸² „Jestem głęboko przekonany, że istnieje organiczny i konstytutywny związek między religią i kulturą.” - Tenże. Przemówienie „Być w pełni chrześcijaninem i w pełni Afrykaninem” (Jaunde 13. 08. 1985), w: OR 6 1985 nr 9, s. 14.
- ⁸³ Por. Gubała, s. 103; A. Bławat. Jan Paweł II o stosunku Kościoła katolickiego do kultury. CTh 57 1987 f. 3, s. 109-110.
- ⁸⁴ Jan Paweł II. Przemówienie „Nasza wiara w Jezusa Chrystusa” (Quebec 9. 09. 1984), w: OR 5 1984 nr 9, s. 8.
- ⁸⁵ Tenże. Przemówienie „Wszyscy ludzie ujrzą zbawienie” (Rzym 16. 12. 1982), w: OR 4 1983 nr 1, s. 24.
- ⁸⁶ Tenże. Przemówienie „Misja wyższych uczelni katolickich” (Lizbona 14. 05. 1982), w: OR 3 1982 nr 5, s. 12.
- ⁸⁷ Tenże. Homilia „Kim jesteście i kim powinniście być?” (Rzym 19. 10. 1982), w: OR 3 1982 nr 10, s. 14.
- ⁸⁸ Tenże. Homilia do środowiska uniwersyteckiego Rzymu (20. 03. 1980), w: OR 1 1980 nr 3, s. 20.
- ⁸⁹ Tenże. Przemówienie „Specyfika teologii i formacja przyszłych” (Rzym 13. 06. 1984), w: OR 5 1984 nr 7, s. 18.
- ⁹⁰ „Zasadnicza spójność teologii z wiarą [...] oświetla z całkowitą jasnością więź teologii z Kościołem i jego Magisterium. Nie można wierzyć w Chrystusa, nie wierząc w Kościół, „Ciało Chrystusa”; nie można wyznawać wiary katolickiej w Kościół, nie wierząc w jego niezbywalne Magisterium. Wierność Chrystusowi niesie zatem z sobą wierność Kościołowi; wierność zaś Kościołowi pociąga za sobą wierność wobec Magisterium.” - Zob. Tenże. Przemówienie do profesorów teologii (Salamanka 1. 11. 1982), w: OR 4 1983 nr 2, s. 25.

- ⁹¹ „Kościół życzy sobie samodzielnych badań teologicznych [...]. Nie można [przy tym] wykluczyć, że powstaną napięcia czy nowe konflikty.” - Zob. Tenże. Przemówienie „Nauka - teologia - magisterium” (Kolonja 15. 11. 1980), w: OR 1 1980 nr 12, s. 19.
- ⁹² Por. Gubała, s. 104.
- ⁹³ Por. Konstytucja Apostolska [...] o uniwersytetach katolickich nr 19, s. 7.
- ⁹⁴ Jan Paweł II. Przemówienie “Bezinteresowna posługa wspólnocie wierzących” (Altötting 18. 11. 1980), w: OR 2 1981 nr 2, s. 17-18.
- ⁹⁵ Tenże. Przemówienie „Specyfika teologii”, s. 19.
- ⁹⁶ Por. W. Wilk. Ewangelizacyjny wymiar kultury. W: Ewangelizacja w tajemnicy i misji Kościoła. Program duszpasterski na rok 1994/94. Red. E. Szczotok, A. Liskowacka. Katowice 1994, s. 357-358.
- ⁹⁷ Jan Paweł II. Przemówienie „Kościół potrzebuje sztuki. Czy sztuka potrzebuje Kościoła?” (Monachium 19. 11. 1980), w: OR 2 1981 nr 2, s. 17-18.
- ⁹⁸ Tenże. Przemówienie „Kościół spogląda z wielkim szacunkiem na twórców i krzewicieli kultury” (Budapeszt 17. 08. 1991), w: OR 12 1991 nr 9-10, s. 9-10.
- ⁹⁹ Tenże. Przemówienie „Niech mowa sztuki będzie echem boskiego Logosu” (Wenecja 16. 06. 1985), w: OR 6 1985 nr 5-6 s, 20-21.
- ¹⁰⁰ „W tych poszukiwaniach wiara chrześcijańska chce być bliska wszystkim, uznając prawa kultury i sztuki, przyjmując prawdę, gdziekolwiek ona się znajduje, ażeby pomagać w jej rozumieniu i umacnianiu zgodnie z tym światłem, które płynie nie tylko z ludzkiego umysłu.” - Zob. Tenże. Przemówienie „Świat kultury i sztuki jest powołany do budowania człowieka” (Mediolan 21. 05. 1983), w: OR 4 1983 nr 5-6, s. 16.
- ¹⁰¹ Tenże. Homilia „Religijny wymiar sztuki” (Bruksela 20. 05. 1985), w: OR 6 (1985 nr 11/2, s. 36.
- ¹⁰² Tenże. Przemówienie „Kościół potrzebuje sztuki. Czy sztuka potrzebuje Kościoła?”, s. 18.
- ¹⁰³ Jan Paweł odróżnia sztukę religijną od niereligijnej. Różnią się one przeznaczeniem, jakkolwiek mogą mieć inspiracje religijne, jak i pozareligijne. „Nie znaczy to, że wyznawana wprost wiara rodzi sztukę religijną. Bowiem sztuka sama w sobie podąża nieco podobną drogą co wiara. Każda autentyczna sztuka interpretuje tę rzeczywistość, której nie da się ogarnąć zmysłami. Rodzi się z ciszy, z zachwyty lub też z protestu szczerego serca. Stara się zgłębić tajemnicę rzeczywistości. To, co najważniejsze w sztuce, mieści się w samej głębi człowieka, gdzie dążeniu do nadania sensu swojemu życiu towarzyszy ulotne przeczucie piękna i tajemniczszej jedności rzeczy.” - Zob. Tenże. Homilia „Religijny wymiar sztuki”, s. 36.
- ¹⁰⁴ Tenże. Homilia „Błogosławiony Fra Angelico - sztuka jako droga ku doskonałości” (Rzym 18. 02. 1984), w: OR 5 1984 nr 5, s. 13; Por. W. Wilk. Ewangelizacja przez kulturę dziś. HD 63 (1994 nr 4, s. 67-68.
- ¹⁰⁵ Jan Paweł II. „Błogosławiony Fra Angelico”, s. 5.
- ¹⁰⁶ Por. J. Chrapek. Mass-media a kultura. AK 81 (1989 z. 3, s. 381-391.
- ¹⁰⁷ Jan Paweł II. Przemówienie „Bądźcie świadomi własnej godności” (Brisbane 25. 11. 1987), w: OR 8 1987 nr 2, s. 17.
- ¹⁰⁸ Tenże, w: Orędzie na XVIII Dzień Środków Społecznego Przekazu „Środki społecznego przekazu pomostem pomiędzy wiarą i kulturą” (24. 05. 1984), w: OR 5 1984 nr 5, s. 4.
- ¹⁰⁹ „Powinnością członków Ludu Bożego jest twórcze wykorzystywanie nowych odkryć i technologii dla dobra ludzkości i realizacji Bożego planu wobec świata.” - Zob. Tenże, w: Orędzie na XXIV Dzień Środków Społecznego Przekazu „Misja Kościoła w erze komputerów” (24. 01. 1990), w: OR 11 1990 nr 1, s. 1; “Środki przekazu są opatrnościowym darem Bożym, który ma służyć głoszeniu Ewangelii i postępowi ludzkości.” - Zob. Tenże. Przemówienie „Ewangelizacja przez środki społecznego przekazu” (Rzym 7. 03. 1996), w: OR 17 1996 nr 6, s. 29.

- ¹¹⁰ Tenże, w: Orędzie Ojca Świętego na Międzynarodowy Dzień Środków Przekazu Społecznego „Środki społecznego przekazu w służbie odpowiedzialnej wolności” (31. 05. 1981), w: OR 2 1981 nr 5, s. 5.
- ¹¹¹ Tenże. Przemówienie „Informacja, odpowiedzialna wolność” (Rzym 5. 02. 1981), w: OR 2 1981 nr 2, s. 24.
- ¹¹² Por., s. Pamuła. Środki społecznego przekazu w nauczaniu Jana Pawła II. CST 17-18 1989-1990, s. 186-188.
- ¹¹³ Jan Paweł II. Przemówienie „Wierność prawdzie w środkach społecznego przekazu” (Rzym 28. 11. 1992), w: OR 14 1993 nr 2, s. 37.
- ¹¹⁴ „Telewizja musi często podejmować poważne tematy, takie jak ludzka słabość lub grzech, oraz ich konsekwencje w życiu jednostek lub społeczeństwa; niedostatki instytucji społecznych, w tym także władzy i religii; fundamentalne pytania o sens życia. Powinna podchodzić do nich w sposób odpowiedzialny - nie goniąc za sensacją, ale troszcząc się szczerze o dobro społeczeństwa i dbając o skrupulatne przekazywanie prawdy.” - Zob. Tenże, w: Orędzie na XXVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu „Telewizja w rodzinie: kryteria właściwego wyboru programów” (24. 01. 1994), w: OR 15 1994 nr 4, s. 8.
- ¹¹⁵ „Najbardziej widoczne są jednak te skutki oddziaływania środków społecznego przekazu, które znajdują swój wyraz w ludzkim postępowaniu. Wiemy, że słowa przekazywane za pośrednictwem radia czy prasy mogą rozpalać gniew; wiemy, że obrazy przekazywane za pośrednictwem kina i telewizji mogą wywalać namiętność. Są to z pewnością niebezpieczeństwa, których trzeba unikać, pokusy, które należy odrzucać.” - Zob. Tenże. Przemówienie „W służbie jedności i miłości” (Rzym 7. 03. 1985), w: OR 6 1985 nr 6-7, s. 14.
- ¹¹⁶ Tenże. Przemówienie „Prawa i obowiązki dziennikarza” (Rzym 22. 05. 1982), w: OR 3 1982 nr 7-8, s. 21.
- ¹¹⁷ „Nie zmienia to niestety faktu, że zwłaszcza w niektórych krajach rozpowszechnia się widowiska i wydawnictwa przesiąknięte przemocą, a odbiorcy są nieustannie bombardowani treściami, które podważają zasady moralne i uniemożliwiają stworzenie klimatu sprzyjającego przekazywaniu wartości godnych człowieka.” - Zob. Tenże. Przemówienie „Środki społecznego przekazu w służbie rodziny” (Rzym 4. 06. 1993), w: OR 14 1993 nr 8-9, s. 28.
- ¹¹⁸ Tenże, w: Orędzie na XXIX Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu „Kino nośnikiem kultury i wartości” (6. 01. 1995), w: OR 16 1995 nr 5, s. 4.
- ¹¹⁹ Tenże, w: Orędzie na XIX Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu „Środki społecznego przekazu w służbie chrześcijańskiej promocji młodzieży” (15. 04. 1985), w: OR 6 1985 nr 4-5, s. 9.
- ¹²⁰ Tenże. Przemówienie „Odnowa człowieka i społeczeństwa dokonuje się za sprawą odnowy sumień” (Rzym 14. 02. 1998), w: OR 19 1998 nr 3, s. 47.
- ¹²¹ Tenże, w: Orędzie na XXX Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu „Współczesne środki przekazu w służbie postępu kobiety w społeczeństwie” (24. 01. 1996), w: OR 17 1996 nr 6, s. 7.
- ¹²² Tenże, w: Orędzie na XIX Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, s. 9.
- ¹²³ Tenże. Przemówienie „Środki społecznego przekazu w służbie rodziny”, s. 27-28.
- ¹²⁴ A. Lepa. Kościół w epoce mediów masowych. ChŚ 22 1992 nr 190, s. 176.
- ¹²⁵ Jan Paweł II, w: Orędzie na XXV Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu „Środki społecznego przekazu w służbie jedności i postępu rodziny ludzkiej” (12. 05. 1991), w: OR 12 1991 nr 1, s. 38.
- ¹²⁶ Tenże, w: Orędzie na XXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu „Niech

- Bóg obdarzy mocą i wsparciem katolików w świecie środków społecznego przekazu" (31. 05. 1992), w: OR 13 1992 nr 5, s. 5.
- ¹²⁷ Por. Papieska Rada do Spraw Środków Społecznego Przekazu. Instrukcja duszpasterska „Aetatis novae” o przekazywaniu społecznym w dwudziestą rocznicę ogłoszenia instrukcji „Communio et progressio” nr 1-2, w: OR 13 1992 nr 6, s. 50-51.
- ¹²⁸ Jan Paweł II, w: Orędzie na XXII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu „W służbie braterstwa i solidarności” (24. 01. 1988), w: OR 9 1988 nr 2, s. 6.
- ¹²⁹ Por. Tenże. Przemówienie „Wymiar społeczny jest racją bytu nowoczesnego dziennikarstwa” (Rzym 27. 01. 1984), w: OR 5 1984 nr 1-2, s. 9.
- ¹³⁰ Tenże, w: Orędzie na XVII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu „Środki społecznego przekazu w służbie pokoju” (25. 03. 1983), w: OR 4 1983 nr 4, s. 6.
- ¹³¹ Tenże. Przemówienie „Posłannictwo informowania i formowania opinii publicznej według kryteriów prawdy, obiektywizmu i jasności” (Rzym 14. 02. 1983), w: OR 4 1983 nr 2, s. 19-20.
- ¹³² Por., s. Pamuła. Środki społecznego przekazu a dzieło ewangelizacji. HD 61 1992 nr 1, s. 17-28; T. Pawłuk. Środki społecznego przekazu w dyspozycjach Kodeksu Prawa Kanonicznego. PK 31 (1988 nr 3-4, s. 50-51).
- ¹³³ Jan Paweł II. Przemówienie „Aby słowo Pańskie rozszerzało się i rozślawiało” (Rzym 27. 02. 1986), w: OR 7 1986 nr 2, s. 32.
- ¹³⁴ Tenże, w: Orędzie na XXIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu „Religia w środkach przekazu” (24. 01. 1989), w: OR 10 1989 nr 1-2, s. 28.
- ¹³⁵ Tenże. Przemówienie „Głosić na cały świat” (5. 03. 1981), w: OR 2 1981 nr 3, s. 9.
- ¹³⁶ Tenże. Przemówienie „W służbie przekazu Ewangelii dzisiejszemu światu” (Rzym 20. 03. 1992), w: OR 13 1992 nr 6, s. 48.
- ¹³⁷ „Na was spoczywa szczególna odpowiedzialność za ukazywanie opinii publicznej wartości proponowanego wszystkim chrześcijanom nawrócenia oraz potrzeby Odpuszczenia. [...] Pragniecie wzniesłego i przejrzystego świadectwa poprzez ukazywanie faktów, wiarę katolicką, wierność Kościołowi, przywiązanie do Papieża, zmysł misyjny, obronę ludzkich i chrześcijańskich wartości.” - Zob. Tenże. Przemówienie „Informacja, świadectwo, prawda” (Rzym 23. 04. 1983), w: OR 4 1983 nr 5-6, s. 9.
- ¹³⁸ Por. Tenże. Przemówienie „Zależność, która przynosi zaszczyt” (Rzym 17. 01. 1988), w: OR 9 1988 nr 1, s. 16.
- ¹³⁹ Tenże. Przemówienie „W służbie prawdy i wolności” (Rzym 28. 02. 1986), w: OR 7 1986 nr 3, s. 20.
- ¹⁴⁰ Por. A. Wierzbicki. Refleksje o etyce dziennikarskiej. ChŚ 22 1992 nr 190, s. 169.
- ¹⁴¹ Jan Paweł II, w: Orędzie na XV Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, s. 38.
- ¹⁴² Tamże.
- ¹⁴³ Jan Paweł II, w: Orędzie na XIX Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, s. 9.
- ¹⁴⁴ Tenże, w: Orędzie na XXX Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, s. 7; Por. Wierzbicki, s. 169-170.
- ¹⁴⁵ Por. W. A. Niewęglowski. Duszpasterstwo Środowisk Twórczych w Polsce. W: Wierzę w Boga Ojca. Program duszpasterski na rok 1998/99. Red. E. Szczotok, A. Liskowacka. Katowice 1998, s. 556-560.
- ¹⁴⁶ Por. W. Wilk. Ewangelizacyjny wymiar kultury. W: Ewangelizacja w tajemnicy i misji Kościoła. Program duszpasterski na rok 1994/95. Red. E. Szczotok, A. Liskowacka. Katowice 1994, s. 370-372.